

Stos Pomorza

dawniej „Stos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OSWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 97

Wąbrzeźno, sobota dnia 19 sierpnia 1939 r.

Rok 21

Nowy Zapas Ziemi Na parcelację w pasie granicznym

W „Dzienniku Ustaw R. P.” z dn. 18-go bm. ukaże się dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14-go sierpnia 1939 r. o obowiązku parcelacyjnym w pasie granicznym.

Dekret stanowi, że minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych może — jeżeli względy bezpieczeństwa Państwa lub ochrony granic tego wymagają — nałożyć na właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w pasie granicznym, obowiązek rozparcelowania tych nieruchomości.

Obowiązek rozparcelowania może objąć obszary, wyłączone od tego obowiązku na podstawie art. 5 ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Jak wiadomo, art. 5 tej ustawy ustala, że nie podlegają obowiązkowi parcelacyjnemu obszary, niezbędne — przy uwzględnieniu miejscowych stosunków agrarnych — dla utrzymania na odpowiedniej wysokości kultury rolnej i melioracji rolnych w gospodarstwach, poświęconych wytwórczości nasiennej lub hodowlanej, w gospodarstwach o wyróżniającej się w danej okolicy intensywności produkcji oraz w gospodarstwach, stanowiących typ wysoce uprzemysłowiony.

Decyzję parcelacji wydaje się na podstawie całkowitego swobodnego uznania — mówi dalej nowy dekret.

Właściciele nieruchomości ziemskich, podlegających obowiązkowi rozparcelowania, obowiązani są w terminie rocznym od dnia doręczenia decyzji rozparcelować odpowiednio obszary lub sprzedać je Państwowemu Bankowi Rolnemu.

W razie niewykonania tego obowiązku, nastąpi przymusowy wykup nieruchomości.

Przy parcelacji i przymusowym wykupie stosuje się przepisy o wykonaniu reformy rolnej. Przymusowy wykup przeprowadza się w trybie, przewidzianym dla nieruchomości, umieszczonych w wykazie imiennym.

Decyzja parcelacji łącznie z decy-

zją, ustalającą obszar i granice przymusowo wykupionej nieruchomości oraz z dowodem objęcia jej w posiadanie, stanowi tytuł prawny do przepisania na wniosek wojewody prawa własności objętych obszarów na rzecz Skarbu Państwa.

Nowy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wojciech Korfanty zmarł

WARSZAWA. Wczoraj rano o godzinie 4 w szpitalu św. Józefa zmarł Wojciech Korfanty. Przy łóżku Zmarłego całą noc czuwała najbliższa rodzina Korfantej oraz ks. biskup Adamski.

W ubiegłym tygodniu Korfanty poddał się operacji wątroby. W niedzielę stan zdrowia Korfantej pogorszył się, zwłaszcza niebezpieczne było osłabienie akcji serca, tak, że choremu trzeba było stosować zastrzyki z kamfory. — Wczorajem chory przyjął po raz drugi Ostatnie Sakramenta św. z rąk ks. Wojewódzkiego.

W środę o godz. 4 po południu Wojciech Korfanty stracił przytomność. Wtedy zdecydowano się na dokonanie transfuzji krwi. Bezpośrednio po transfuzji lekarze odzyskali nadzieję utrzymania Wojciecha Korfantej przy życiu. Około północy nagle nastąpiła agonia.

Więść o zgonie wielkiego i zasłużo-

nego Polaka, rozniosła się po Warszawie i całym kraju lotem błyskawicy.

W środę popołudniu porozumiewał się Paderewski telefonicznie z dyrektorem szpitala i wyraził gotowość spowodowania przyjazdu do Warszawy najwybitniejszych lekarzy francuskich i szwajcarskich. Lekarze ci mieli wyjechać samolotami do naszej stolicy.

15 minut po zgonie Wojciecha Korfantej telefonował do dyrekcji szpitala św. Józefa Ignacy Paderewski, zapytując o stan zdrowia swego przyjaciela. Paderewskiemu oświadczone, iż Wojciech Korfanty nie żyje.

Wobec tego odwołano wyjazd lekarzy do Warszawy.

Napływ Polaków z Niemiec do Polski

TORUŃ. Na teren Polski daje się zauważyć ostatnio większy napływ obywateli niemieckich narodowości polskiej, dla których dalszy pobyt w Niemczech staje się niemożliwy. Wszyscy Polacy powiatu bytomskiego otrzymali od władz niemieckich nakaz opuszczenia pasa granicznego i udania się w głąb Rzeszy, przy czym dzieci ich mają być odesłane do specjalnych obozów. Majątki ich przy tym obłożono sekwestrem, lub też od razu oddano kolonistom niemieckim.

Do kilku wsi pogranicznych przybyło w nocy 17 rodzin polskich, które przeprowadziły ze sobą jedynie 32 krowy i 6 koni. Przy przekroczeniu granicy byli ostrzeliwani przez straż niemiecką.

Do innej wsi przybyły trzy rodziny polskiej, składające się z 19 osób, mając przy sobie tylko drobne mienie.

Uchodźcami polskimi zajęły się władze polskie.

Zlikwidowanie niemieckiej szajki szpiegowskiej w Szwecji

SZTOKHOLM. Prasa szwedzka donosi o wykryciu działającej od pewnego czasu w Sztokholmie komórki tajnej policji niemieckiej (Gestapo). W związku z tym aresztowano agenta Gestapo, który podając się za komunistę-emigranta z Niemiec, starał się nawiązywać kontakty i zbierać informacje w kołach szwedzkiej lewicy. Ponadto aresztowano kilku innych Niemców.

Jak wykazały rewizje, przeprowadzone w mieszkaniach aresztowanych, starali się oni pod kierownictwem przysłanego z Rzeszy agenta zdobywać informacje odnośnie szwedzkich fabryk broni i amunicji, stanu istnie-

jących zapasów oraz prowadzili listy emigrantów niemieckich i szwedzkich działaczy politycznych i dziennikarzy, wrogich reżimowi hitlerowskiemu.

B. premier Baldwin o nowej wojnie w Europie

NOWY JORK. W dniu wczorajszym przybył tu na zaproszenie towarzystwa wychowania demokratycznego były premier angielski Baldwin. Bald-

win wygłosił na bankiecie, wydanym na jego cześć, przemówienie, w którym przedstawia różnicę ideologii ożywiającej państwa demokratyczne i państwa o ustroju totalitarnym, podkreślił znaczenie wychowania młodzieży w duchu demokratycznym w Stanach Zjednoczonych i w W. Brytanii.

Ewentualna nowa wojna w Europie — mówił dalej b. premier — zasta nie naród brytyjski jak nigdy dotąd zjednoczony, wyposażony w ogromne środki materialne i przepojony głęboką wiarą, że od wyników wojny zależą przyszłe losy ludzkości i cywilizacji.

B. senator Wiesner aresztowany

KATOWICE. Władze polskie zamknęły wczoraj mały ruch graniczny do Niemiec. Jest to zarządzenie odwetowe, gdyż Niemcy zamknęli już 14-go bm. ruch graniczny na odcinku pow. rybnickiego.

W związku z zamordowaniem pol-

skiego posterunkowego, o czym donosimy, przeprowadzono onegdaj rewizję w wszystkich organizacjach niemieckich. Znalezione wiele obciążającego materiału. Aresztowano kilkunastu Niemców, w tym b. sen. Wiesnera.

O rozmowach polsko-gdańskich

LONDYN. Prasa angielska donosi na podstawie informacji ze źródeł polskich, że rozmowy polsko - gdańskie mogą dotyczyć tylko jednej sprawy, a mianowicie: normalnego funkcjonowania służby celnej, w myśl obowiązujących postanowień i uprawnień. Ponadto rozmowy te mogą dotyczyć tylko strony technicznej. Wszelkie pogłoski jakoby miały jakikolwiek charakter rozmów politycznych pozbawione są wszelkich podstaw.

Zastrzelili polskiego strażnika

TCZEW. W Miłobądku gdańscy strażnicy celni zastrzelili polskiego strażnika granicznego M. Rożanowskiego.

Ciężka katastrofa samochodowa

ŁÓDŹ. Samochód gazowni miejskiej, którym jechała na wycieczkę grupa pracowników gazowni, na skutek zbyt gwałtownego zahamowania wywrócił się na szosie przysięgając jadących.

6 pasażerów poniosło śmierć, 30 odniosło lżejsze i cięższe obrażenia.

Większość rannych przewieziono do szpitala w Tomaszowie. Szofer aresztowano.

= X =

Specjalne środki ostrożności przeciw terrorystom irlandzkim w Anglii

LONDYN. Na skutek poufnych raportów, wedle których szereg przewódców irlandzkich armii republikańskiej zamierzało podjąć próbę nielegalnego przedostania się na terytorium Anglii, aby kontynuować działalność ostatnio wysiedlonych Irlandczyków. Scotland Yard na polecenie ministra spraw wewnętrznych podjął w dniu wczorajszym specjalne środki ostrożności. Kilka tysięcy agentów rozesłano do wszystkich portów na zachodnim wybrzeżu Anglii, wzmacniając w szczególności załogi „Holyhead”, „Fishguard”, i „Heysham”, głównych portów w komunikacji morskiej między Anglią i Irlandią.

= X =

Organizacja szpiegowsko-dyweryyjna na Śląsku Opolskim

KATOWICE. Dochodzenia przeprowadzone przez władze polskie w związku z napadem na odcinku granicznym pod Rudą Śląską w dniu 9 b. m. w czasie którego ciężko ranny został polski strażnik graniczny Władysław Pieczychlebek oraz z zabójstwem na przejściu granicznym Szarlej pow. Tarnowskie Góry w dniu 14 bm. policjanta Wiktora Szwaigla, doprowadziły do ujęcia kilku sprawców względnie współników tych napadów, m. in. Pawła Kality, zabójcy policjanta Szwaigla.

Zeznania aresztowanych pozwoliły ustalić, że na terenie Rzeszy stworzona została na Śląsku Opolskim specjalna organizacja o charakterze szpiegowsko-dyweryyjnym.

Materiały, ujawnione w trakcie zarządzonej przez władze prokuratorskie rewizji potwierdziły w całej rozciągłości zeznania zatrzymanych sprawców napadów, wykazując m. in. fakt dostarczenia wspomnianej organizacji na terenie Rzeszy przez członków mniejszości niemieckiej w województwie śląskim zarówno materiałów informacyjnych o charakterze wojskowym, jak i szczegółowych danych dla skutecznej organizacji napadów na polskie władze graniczne przez dostarczanie szkiców odcinków granicznych, godzin patrolowania itp.

Na podstawie wyników przeprowadzonych rewizji władze sądowe zarządziły zaarrestowanie pod zarzutem działalności antypaństwowej i szpiegostwa kilkudziesięciu obywateli polskich

narodowości niemieckiej oraz kilku obywateli niemieckich i opieczętowanie szeregu lokali organizacyj Jungdeutsche Partei i Gewerkschaft Deutscher Arbeiter na terenie Górnego Śląska.

Aresztowanie spekulantów bilonu

CHOJNICE. W ostatnich dniach dawał się odczuwać w Chojnicach dotkliwy brak bilonu.

Podejrzewając wywrotową akcję czynników wrogich, władze śledcze wdrożyły w poniedziałek energiczne śledztwo i przeprowadziły szereg rewizyj. W kilkunastu wypadkach policja interweniowała w wypadkach złóżliwej zmiany banknotów przy drobnych zakupach i spisała protokoły.

PRAGA. Dopiero teraz wychodzą na jaw przyczyny dokonywanego ostatnio na wielką skalę przeniesienia garnizonów niemieckich z ziem protektoratu do Rzeszy. Nasiloną w ostatnim czasie

wojenna propaganda niemiecka, która szczególnie intensywnie prowadzona była wśród Niemców w krajach protektoratu, wywołała wśród żołnierzy niemieckich stacjonowanych w Czechach i na Morawach żywe zaniepokojenie. Pułk niemiecki, stacjonowany w Pilźnie, otrzymawszy rozkaz wymarszu w kierunku granicy polskiej, odmówił opuszczenia koszar. Dla pokonania opornych sprowadzono z Pragi silne oddziały szturmowe, które po dłuższej walce zdołały zmusić żołnierzy do wykonania rozkazu. Kilkunastu żołnierzy zbuntowanego pułku rozstrzelano na dziedzińcu koszarowym. Do zaburzeń na podobnym tle doszło również w miejscowości Mlada Boleslav.

W tych warunkach dowództwo niemieckie widziało się zmuszone do zarządzenia przeniesienia garnizonów z Czech do Niemiec i zastąpienia ich nowymi oddziałami wojskowymi. Jednocześnie wzmocniono służbę Gestapo w garnizonowych miastach czeskich.

„Nastój jak przed końcem świata”

Tak określa wychodząca w okolicy zachodnio-przemysłowym „Deutsche Bergwerkszeitung” nastój, panujący na giełdach niemieckich. Kapitał niemiecki ucieka z rynku, tezauryzuje się, pogarszając i tak trudną sytuację na rynku kapitałów wytworzoną zarządzeniami ministerstwa finansów.

W miesiącu czerwcu płynność niemieckiego rynku finansowego zmniejszyła się o 575 miln. marek. Chcąc za-

chęcić kapitały niemieckie do powrotu na rynek, ministerstwo finansów zapowiada ułatwienie podatkowe dla kapitałów zaangażowanych w procesie produkcyjnym. M. in. zapowiedziano zniesienie t. zw. podatku sekulacyjnego pobieranego przy przekazywaniu papierów wartościowych w ręce prywatne. Zarządzenia te mają przeciwdziałać zaznaczającej się coraz bardziej ucieczce kapitałów.

Ochrona skarbową przeprowadza rewizje za ukrytym bilonem

BRODNICA. W ubiegły poniedziałek Ochrona Skarbową z Grudziądza przeprowadziła w kilku miejscach w Brodnicy rewizję domową za ukrytym bilonem. Ku ogólnemu zdziwieniu, rewizje te nie zostały bez rezultatu.

W mieszkaniu p. Robakiewicza

Plan dzisiejszej germanizacji Prus Wschodnich

W czasopiśmie hitlerowskim „Wilhelm und Macht” Gauleiter Koch publikuje swój plan dalszej akcji gospodarczej i kolonizacyjnej w Prusach Wschodnich. Jak podaje cytowane czasopismo na przestrzeni od 1933 r. w Prusach Wschodnich powstało 157 nowych fabryk. W dalszym ciągu plan przewiduje import 2 milionów osadników, którzy w większości znaleźliby zajęcie w przemyśle. Wiadomość ta w połączeniu z znanym faktem germanizacji kilkuset nazw miejscowości mających polskie i litewskie brzmienie wskazuje, że Niemcy planują dalszą intensywną akcję germanizacyjną na terenie Prus Wschodnich.

przy ulicy Wodnej odnaleziono schowane zł 400 w bilonie. W drugim miejscu, w domu p. Gołbiewskiego, skład odpadków bekonowych przy ulicy Mostowej nagromadzono w bilonie złotych 2.200. Bilon ten p. Gołbiewski wydał dobrowolnie. Nie uchroniło to jednak przed aresztowaniem posiadacza. P. Gołbiewski został przesłuchany przez p. prokuratora, który go na razie zwolnił pod warunkiem, natychmiastowej wymiany bilonu na banknoty.

Na granicy polsko-sowieckiej

„Daily Express” podaje wiadomość że naczelne dowództwo wojsk sowieckich wydało rozkaz wycofania wszystkich garnizonów z nad granicy polskiej. Gest ten zwrócony w stronę Polski ma oznaczać, że granica wschodnia Polski jest bezpieczna. Rozkaz miał dotyczyć w sumie 250 tysięcy sowieckiego wojska.

Nowe gdańskie terminy

GDĄŃSK. Nieoczekiwany skutek masowego kolportażu ulotek przeciwhitlerowskich w Gdańsku wprowadziło zaniepokojenie w kołach partyjnych. Wszystkie zastosowane represje pozostały bez rezultatu. Przystąpiono do kontrataków przez rozpowszechnianie wiadomości, że ostatecznie zbliża się urlopów.

moment „powrotu Gdańska do Reichu”. Naturalnie aby nadać pozory prawdopodobieństwa tych wersji, kolportuje się wiadomości o zarządzeniach wydanych na okres od 20 do końca b. m. Faktem jest przerwanie względnie ukończenie z dniem 16 bm. wszystkich

DEKORACJA OFICERÓW I ŻOŁNIERZY KORPUSU POLICYJNEGO „KRZYŻEM ZASŁUGI ZA DZIELNOŚĆ”



W dniu 9 bm. na terenie grupy rezerwy policyjnej w Gołędzinowie p. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski dokonał aktu dekoracji komendanta głównego Policji Państwowej gen. Kordiana Zamorskiego, oraz oficerów i żołnierzy korpusu policyjnego krzyżem zasługi za dzielność. Zdjęcie po lewej przedstawia moment dekoracji przez p. Premiera komendanta głównego Policji Państwowej gen. Kordiana Zamorskiego krzyżem zasługi za dzielność, na zdjęciu po prawej — p. Premier gen. Sławoj - Składkowski odbiera defiladę rezerwy konnej Policji Państwowej w Gołędzinowie

POKOJE
tanie, czyste, słabo
cieple z wodą błędną,
blisko Dworca Gł.
w Warszawie

poleca

HOTEL ROYAL

Chmielna 31
Kawiarnia
Bespłatny garaż.—

ISKIERKI

KATOWICE. Na skutek wstrzymania ze strony władz niemieckich 14 bm. bez podania jakichkolwiek motywów małego ruchu granicznego na odcinku powiatu rybnickiego, władze polskie zarządziły prowizoryczne wstrzymanie ze strony polskiej małego ruchu granicznego na przestrzeni całej granicy województwa śląskiego.

KOWNO. Wczoraj w nocy spłonęło doszczętnie miasteczko Gargzdy w pobliżu kraju kłajpedzkiego. Płomienie zniszczyły ok. 250 domów, w których zginął cały dobytek mieszkańców.

KOWNO. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odrzuciło podanie Kulturbundu Niemców w Litwie w sprawie założenia nowych oddziałów w 12-tu miejscowościach.

KOWNO. Przewodniczący niemieckiego Kulturbundu w Litwie von Reichard został skazany na grzywnę 300 litów z zamianą na 15 dni aresztu za wygłoszenie przemówienia w Wyłkowyszkach na nielegalnym zebraniu Niemców.

SALZBURG. Do Salzburga przybył w środę węgierski minister spraw zagranicznych Caskay, który bawi w Niemczech jako gość ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Fricka.

PARYŻ. Dzisiejszy artykuł wstępny „Times”, stwierdzający w energiczny sposób zdecydowaną wolę W. Brytanii przeciwstawienia się siłą wszelkiej hegemonii niemieckiej i odrzucenia wszelkich prób organizacji Europy, wychodzących z Berlina i z Rzymu, wywołał wielkie wrażenie w kołach politycznych Francji, umacniając jedynie nastój, jakie oddawna już ujawniły się w Paryżu.

MOSKWA. W środę wieczorem ambasada francuska wydała obiad na cześć delegacji wojskowych angielskich, francuskich i sowieckich. Poza członkami delegacji nikt zaproszony nie został. W tutejszych kołach francuskich panuje przekonanie, że rokowania zostaną wkrótce pomyślnie załatwione.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Z Pomorza Dekret w sprawie pożyczki Z całej Polski

GRUDZIĄDZ.

● **Śmierć Warszawianina w Wiśle.** W pobliżu Świerkocin w rzece Osie utonął urzędnik Komisarjatu Rządu m. Warszawy, Stefan Ciechanowski, lat 28, przebywający u swego ojca na letnisku.

W dniu 13 bm utonął w Wiśle pod Grudziądzem Henryk Słupski, lat 18. Zwłok dotychczas nie wydobyto.

BYDGOSZCZ.

● **Skazanie więźniów za usiłowaną ucieczkę.** Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odpowiadali Tadeusz Szymkowiak, Mieczysław Dąbkowski, Florian Szulc i Feliks Siradzki za usiłowanie ucieczki z bydgoskiego więzienia.

Za namową Szymkowiaka więźniowie dwóch cel porozumieli się, wybili otwór w ścianie z jednej celi do drugiej, poczym zamierzali zrobić wyłom na korytarz, obezwładnić strażnika i zabraćszy mu klucze, zbiec. Ucieczkę udaremnił strażnik, który przeszkodził tej robocie. Sąd po rozprawie skazał Szymkowiaka na 8 miesięcy więzienia a pozostałych więźniów na kary po 6 miesięcy więzienia.

KOŚCIERZYNA.

● **Zgon mybitnej Kaszubki.** Zmarła tu nieugięta bojownicza o polskość Kaszubka śp. Janina Wybicka w wieku lat 69, wnuczka generała Józefa Wybickiego, długoletnia nauczycielka zakładu średniego dla dziewcząt w Kościerzynie, gimnazjum Najśw. Marii Panny Anielskiej. Zmarła była siostrą b. ministra b. dzielnicy pruskiej śp. Józefa Wybickiego, ostatniego potomka męskiego rodziny Wybickich na Pomorzu. Pogrzeb odbył się w czwartek w Skrwilnie.

CHOJNICZE.

● **Nie chce walczyć przeciw Polsce.** W czasie postoju pociągu tranzytowego w Chojnicach zgłosił się do władz polskich jeden z obywateli niemieckich, jadący z Prus Wschodnich. Prosił on o prawo azylu. Otrzymał powołanie do wojska, ponieważ jednak nie chce walczyć przeciw Polsce, zbiegł z Prus Wschodnich.

Jest to już czwarty wypadek dezercji z wojska niemieckiego, zanotowany w Chojnicach w ostatnim tygodniu.

● Obywatel niemiecki, Hamerski w Pawłowie, został pełnomocnikiem majątku niejakiego Gumilcha, który stale zamieszkuje w Niemczech. Hamerski nie uścił opłaty stemplowej od upoważnienia, przez co od kilku lat skarb państwa ponosił stratę. Hamerski został aresztowany.

SŁOWIKOWO.

● Właściciel 400-morgowego gospodarstwa w Słowikowie, Niemiec Degler, rozmyślnie nie sprzątał zboża z pola. Wyznaczono mu przymusowego administratora, który wynajawszy potrzebną ilość robotników, przeprowadził we właściwym czasie sprzęt zboża.

GDYNIA.

● **Polski węgiel do Sowieców.** Z portu gdyńskiego wyszły statki z większymi transportami węgla, zakupionymi przez Rosję Sowiecką.

REDA.

● **Pociąg rozbil samochód.** Na przejeździe kolejowym między Rekowem a Redą najechał pociąg Puck — Gdynia na samochód ciężarowy jadący do Gdyni. Ciężarówka uległa rozbiciu, a szofer samochodu Emil Drowski spod Pucka doznał tak ciężkich obrażeń, że zmarł.

W najbliższych dniach zostanie ogłoszony dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o upoważnieniu ministra skarbu do zaciągnięcia kredytu zagranicznego na cele obrony Państwa.

Dekret upoważnia ministra skarbu do zaciągnięcia, gwarantowanego przez rząd W. Brytanii, kredytu do wysokości 8.163.300 funtów na zakup towarów w W. Brytanii na cele obrony państwa.

Warunki zaciągnięcia kredytu, w szczególności terminy i sposób spłaty oraz wysokość oprocentowania ustala

minister skarbu z tym, że oprocentowanie nie może być wyższe od 5 procent w stosunku rocznym.

Dekret upoważnia ministra skarbu do emitowania obligacji i wystawiania nnych zobowiązań skarbu państwa w związku z zaciągnięciem tego kredytu.

Obligacje oraz inne zobowiązania skarbu państwa, emitowane względnie wystawione na podstawie dekretu oraz przychód od nich będą wolne od wszelkich podatków i opłat państwowych i samorządowych.

Pobili go na śmierć bo denerwowało ich szczekanie psa

KOŁO. W sobotę między właścicielem posesji Dąbrowskim a jego lokatorem Fabiańskim wynikła sprzeczka.

Fabiański umieścił w obróbcę psa, który począł głośno szczekać. Sprzeciwił się temu Dąbrowski. Sprzeczka przerodziła się w bójkę, do której przy

łączyli się po stronie Dąbrowskiego żona jego, syn oraz teść Kaczmarek. W trakcie bójki Fabiański odniósł bardzo ciężkie obrażenia, a odwieziony w stanie nieprzytomnym do szpitala zmarł.

Dąbrowscy oraz Kaczmarek zostali zatrzymani.

Polski policjant zastrzelony w czasie służby przez Niemca

WARSZAWA. Dnia 14 bm. o godzinie 16,30 na przejściu granicznym Szarlej — Wschód, pow. Tarnowskie Góry, zastrzelony został posterunkowy polski województwa śląskiego Szwagiel Wiktor w czasie eskortowania Adameczyka Marcina, obywatela polskiego, zamieszkałego w Piekarach Ślą

skich, zaliczającego się do mniejszości niemieckiej i będącego członkiem JDP. Sprawca zabójstwa, Kaleta Paweł, obywatel polski, zamieszkały w Piekarach Śląskich, członek JDP., został ujęty, Adameczyk zaś zbiegł do Niemiec.

Dalsze dochodzenie w toku.

W skarpetach przemycali bilon

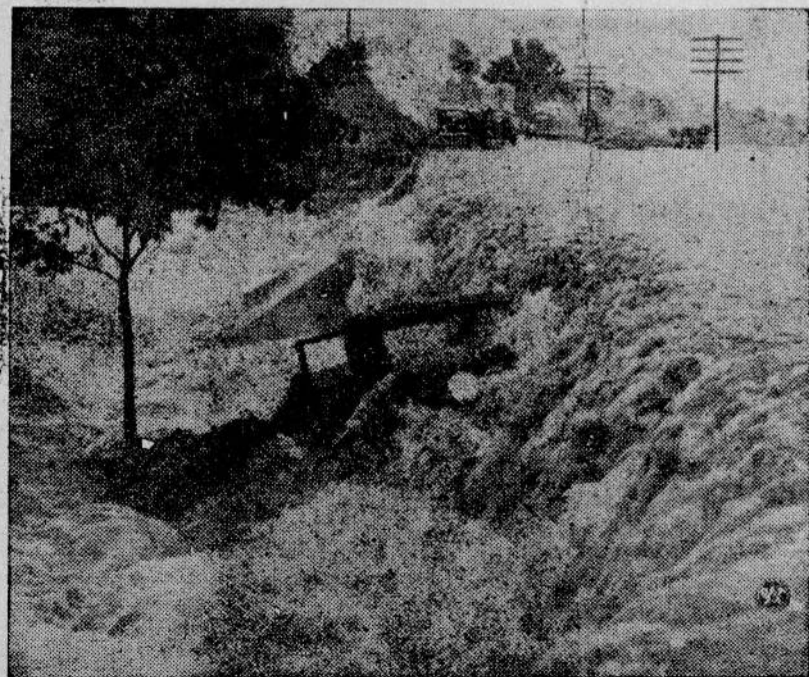
BIELSKO. Policja w Bielsku aresztowała dwie obywatelki gdańskie: 60-letnią Marię Steimus i 20-letnią Stefanę Schut pod zarzutem przemykania srebrnych pieniędzy, które wysyłano w paczkach żywnościowych, skarpetkach itp. do Gdańska. W czasie niespodziewanej rewizji w mieszkaniu aresztowanych znaleziono większą ilość

pieniędzy przygotowanych do wysyłki.

Obydwie kobiety niecny proceder uprawiały przy pomocy zorganizowanej szajki. Osadzono je w więzieniu w Bielsku do dyspozycji prokuratora.

Dodać należy, że Maria Steimus jest właścicielką większej nieruchomości.

KATASTROFALNY WYLEW RZEK W AMERYCE



Powodzie nawiedziły również Amerykę. Na zdjęciu fragment z katastrofalnego wylewu rzek w stanie Virginia. Wzburzone fale uniosły samochód, którego kierowca zdołał się uratować

INOWROCŁAW.

△ **Fatalny strzał.** W Szczebiotowie w pow. inowrocławskim zakończono uroczyste stawianie stogu i z tej okazji polowy majątności Koralewski wystrzelił ze strzelby na wiwat. Strzał był fatalny, ponieważ trafił jedną z robotnic siedzącą na wozie 40-letnią Wozniakową. Po przewiezieniu do szpitala Wozniakowa zmarła.

MARGONIN.

△ **Tak wyglądają krzywdy.** Sąd Grodzki w Margoninie ukarał Niemca, Pawła Ziegenhagena z Heliodorowa, półrocznym bezwzględny więzieniem za pobicie do krwi łomem Polaka — Władysława Bąka, którego spotkał idącego szosą.

POZNAŃ.

△ **Tragiczna śmierć policjanta** Przebywający na urlopie w Poznaniu 25-letni posterunkowy Władysław Bujak z Rawicza, udał się onegdaj do Debiny, gdzie postanowił zażyć kąpieli. Po wejściu do Warty, zniknął po pewnym czasie pod wodą. Natychmiast wszczęte poszukiwania nie dały rezultatu. Zwłok policjanta na razie nie odnaleziono.

KEPNO.

△ **Studenci niemieccy przekroczyli granicę polską.** W okolicach Rychtalu przekroczyło granicę polską dwóch studentów niemieckich, zatrudnionych przy żniwach na granicy polskiej w okolicach Brzegu. Sąd Grodzki ukarał ich za nielegalne przekroczenie granicy po 2 tygodnie aresztu.

LUCK.

△ **Piorun roztopił pieniądze w kieszeni przechodnia.** Pod wsią Bereściany podczas gwałtownej burzy piorun uderzył w idącego drogą Jana Zielińskiego, zdzierając z niego ubranie i stapiając znajdujące się w jego kieszeni 20 zł w srebrze i niklu. Zieliński oprócz szoku nerwowego nie doznał obrażeń.

Ze świata

GDĄSK.

□ **Gdańscy hitlerowcy wybierają się do Tannenberga.** Na zapowiedziano uroczystości w Tannenbergu udadzą się również delegacje hitlerowców z Gdańska. Odpowiednie rozkazy już zostały wydane.

□ **Mimo aresztowań ulotki masowo kolportuje się w Gdańsku.** Policja gdańska przystąpiła do aresztowań osób podejrzanych o kolportaż ulotek, skierowanych przeciw Gauleiterowi i hitlerowcom w Gdańsku.

Mimo aresztowań ulotki są nadal masowo kolportowane.

□ **Za okrzyk: „Niech żyje Polska“ — więzienie.** Robotnik polski w Pszczółkach — Pełke, który krzyknął przed swoim domem: „Niech żyje Polska“ — został skazany na sześć miesięcy więzienia. Zadenuncjowali go koledzy Niemcy, którzy bawili razem z nim na przyjęciu.

LONDYN.

□ **Anglicy zainteresowali się treścią ulotek, rozrzuconych w Gdańsku.** Radiostacja londyńska podała w języku angielskim, francuskim i niemieckim treść ulotek kolportowanych w Gdańsku, a skierowanych przeciw Gauleiterowi i hitlerowcom.

□ **Nome wojska do Suez.** W godzinach popołudniowych w dniu 15 bm. przybył do Suez nowy transport 6 tys. żołnierzy z Indii. Niezwłocznie po wyładowaniu żołnierze skierowani zostali na pozycje, ciągnące się wzdłuż Kanału Suezkiego.

Rosną polskie miasta

Toruń dawniej a dziś

Pięknie rozwija się stolica Wielkiego Pomorza

Z każdym rokiem rozbudowuje się i pięknieje Polska. Każde miasto ma ambicję osiągnięcia największego dobrobytu. Stolica Wielkiego Pomorza — Toruń godnie spełnia swą rolę. O jego pracy mówi poniższy artykuł, pióra prezidenta m. Torunia, p. Lecha Raszeji. Redakcja.

Życie gospodarcze w Toruniu, podobnie jak każdego innego organizmu gospodarczego, posiada okresy rozwoju i świetności, posiada również okresy застоju i upadku. Nie ma bowiem na świecie takich ośrodków gospodarczych, które by nie przechodziły kryzysów i przesileni.

Toruń, położony nad Wisłą, jedną z najważniejszych arterii wodnych środkowej Europy, a ponadto na skrzyżowaniu ważnych dróg lądowych, był jednym z najznaczniejszych ośrodków handlowych dawnej Rzeczypospolitej. Korzystając z tego wyjątkowo sprzyjającego położenia, jako ważny a naturalny punkt wymiany handlowej, szybko rośnie i rozszerza sferę swej ekspansji. W XIII w. przystępuje do Hanzy, korzystając tym samym z przywilejów, jakie posiadały miasta należące do tego związku, nawiązuje stosunki handlowe z portami zachodniej Europy, uzyskuje w XIV w. prawo składu a później prawo bicia własnej monety.

Dzięki tym wszystkim przywilejom Toruń staje się portem rzeczonym o dużym zasięgu, staje się rozdzielnikiem dóbr, przywożonych morzem do Gdańska i wywożonych przez ten port. Do najważniejszych przedmiotów obrotu handlowego w dawnym Toruniu należało przede wszystkim zboże, czego dowodem bardzo duża ilość śpiichlerzy, poza tym sól, miód, wosk, wełna, drzewo i wytwory przemysłu drzewnego, sukna oraz futra. Losy Torunia były zawsze związane z losami Rzeczypospolitej. Tak długo jak Polska była potężna, Toruń rozwijał się, rósł w potęgę i bogactwa. Zupełny upadek gospodarczy Torunia następuje równolegle z upadkiem Rzeczypospolitej.

Dopiero po odzyskaniu niepodległości następuje nowa era w życiu Torunia. Toruń staje się w niepodległej Polsce ośrodkiem dyspozycji administracyjnych i kulturalnych na Pomorzu. Miasto rozwija się w wielu dziedzinach, powiększa znacznie swój obszar i liczbę mieszkańców. Równomiernie z rozwojem miasta wzmagają się tętno życia gospodarczego. Wierny swej tradycji, Toruń pozostał przede wszystkim miastem handlu, zwłaszcza ziemiopłodami i wszelkimi przetworami rolniczymi.

Na szczególną uwagę zasługują toruńskie zakłady ogrodnicze, jedne z największych w Polsce, tudzież jedna z najstarszych i najciekawszych krajowych firm z dziedziny nasiennej. Należy również zwrócić uwagę na rzemiosło toruńskie, posiadające duże znaczenie w strukturze gospodarczej miasta i chlubiącej się bogatą przeszłością.

Związaną do pewnego stopnia z strukturą handlu toruńskiego noszącej produkcją przemysłowa Torunia, którą nastawiona była w pierwszym rzędzie na zaspokojenie potrzeb rolnictwa lub przetworów produktów rolnych. Stąd przemysł młynarski o wielkiej sile przetwórczej i sprawności technicznej, fabryka przetworów ziemniaczanych, fabryka szynki



Gmach dyrekcji kolejowej

i konserw mięsnych, browary, przemysł spożywczy, a ze starych wybija się na pierwszy plan najświetniejszy przemysł toruński — piernikarstwo. Poza tym fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, farb graficznych, gazomierzy, tartaki, cegielnie i poważne drukarnie oraz przemysł chemiczny, który jest już dorobkiem Polski Niepodległej — wszystko to składa się na dzisiejsze życie przemysłowe Torunia. Wielkie zadowolenie daje nam fakt, że zarówno warsztaty rzemieślnicze, jak placówki handlowe i przemysłowe są prawie wyłącznie polskie.

Wyrazem potencjału gospodarczego Torunia oraz nowej jego roli jako stolicy województwa pomorskiego są m. in. inwestycje, dokonane na przestrzeni ostatnich kilku lat. Do najważniejszych należą: Most im. Marszałka Piłsudskiego, gmach Dyrekcji Kolejowej (koszt 4 i pół miliona zł.), Starostwa Krajowego, Dyrekcji Lasów Państwowych, budowa nowej gazowni kosztem 2 milionów zł., budowa Sądu Apelacyjnego kosztem 1 miliona zł. i Muzeum Ziemi Pomorskiej. Poza tym wspomnieć należy o budowach będących w trakcie wykończenia: Miejskiego Ośrodka Zdrowia, Publicznej Szkoły Powszechnej na Stawkach,

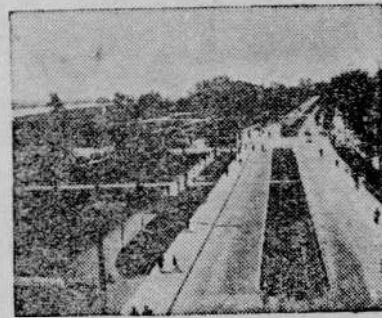
gmachów dla Państwowego Banku Rolnego i K. K. O. m. Torunia. Na uwagę zasługuje także nowoczesnie urządzone dworzec autobusowy i stacja obsługi samochodów położone w śródmieściu. Dużo starań poświęca się w Toruniu ulepszeniu i uzupełnianiu sieci komunikacyjnej. Przykładem tych starań są, należące do nielicznych w Polsce, arterie komunikacyjne dwujezdniowe z wydzielonym torowiskiem tramwajowym.

Szczególne znaczenie dla miasta ma Wisła i port wiślany, który obecnie jest portem przeładunkowym dla okolic w promieniu 50 km. od Torunia. Pełny jednak rozwój portu wiślanego uzależniony jest od regulacji Wisły i połączenia jej z innymi dorzeczami, do czego przywiązuje się największą wagę, gdyż w życiu gospodarczym Pomorza odgrywa żegluga rzeczna bardziej ważką rolę, aniżeli w innych dzielnicach Państwa.

Nowy okres w rozwoju gospodarczym Pomorza i Torunia rozpoczął się z dniem 1 kwietnia 1938 r. W dniu tym dotychczasowe granice województwa pomorskiego doznały znacznego rozszerzenia. Powstało wielkie Pomorze. W wyniku tej zmiany do istniejących pro-

blemów gospodarczych Pomorza przybyły nowe zagadnienia.

Toruń, pomny swej świetnej przeszłości, czyni wszystko, by sprostać roli, która przypadła mu w udziale, jako stolicy Wielkiego Pomorza. Znajdując zaś zrozumienie dla swych potrzeb gospodarczych i kulturalnych patrzy z wiarą w swą przyszłość, która — sądząc po obecnym tempie życia gospodarczego — zapowiada się jak najlepiej, stanowiąc nowy okres rozwoju i świetności w burzliwych dziejach tego najwspanialszego Rzeczypospolitei miasta.



Planty toruńskie

Polskie nazwy ludów

Język polski stale rozwija się i wzbogaca, a na przestrzeni wieków daje się zauważyć dążenie do coraz większej dźwięczności i lekkości mowy. Jako typowy przykład tego kierunku rozwojowego przytoczyć można słowo „dojrzały”, które powstało z dawnej formy „dożrzały” (z czasownika „żrzeć, żrzeje”), albo słowo „środa” z dawnej formy „szroda”. Nie ma wątpliwości, że powodem tych odmian była trudność w wymowie zbiegu spółgłosek, a przyczyną — dążenie do dźwięczności. Przykładów takich dużo mamy w mowie polskiej, a pośród nich — nazwy tych narodów, plemion, oraz mieszkańców ziem i miast, które z biegiem czasu uprościły się i udźwięczniły przez odrzucenie dawnych swoich końcówek, lub ich odmianę.

Odczuwamy dzisiaj starożytność i nieporadność takich nazw, jak „Izraelczycy, Filistyńczycy, Angielczycy” i możemy być wdzięczni tym mówcom i pisarzom, którzy mieli odwagę zastąpienia ich przez „Izraelitów, Filistynów, Anglików” i tym podobne przemiany, obecnie już utrwalone, a od tamtych dawnych nazw o wiele prostsze i dźwięcz-

niejsze. W literaturze polskiej istnieją liczne ślady stopniowania i chwiejności przemian tego rodzaju, co wymownie świadczy o trudnościach w tym wysiłku napotykanym. Nielatwe jest przelamanie nawet uciążliwego zwyczaju językowego!

Warto zwrócić uwagę myślących sfer społeczeństwa polskiego, że rozwój mowy polskiej nie ustaje i długo jeszcze trwać będzie, a zatem i na tym odcinku językowym, o którym w tej chwili mówimy, przemiany w dalszym ciągu się odbywają. Tak więc, na przykład, jeszcze niedawno powszechna była forma „Bawarczyk, Bawarczycy”, gdy dzisiaj mówimy i piszemy „Bawar, Bawarzy”, albo forma „Finlandczyk, — czycy” dzisiaj na „Finna i Finnow” porzucona. Tak śmiało i w oczach naszych dokonywane skróty słów dobitnie mówią o młodości mowy polskiej, a myślącą warstwę narodu wręcz zachęcają do świadomego wzięcia udziału w tej, nieświadomej na ogół, a tak trafnej pracy rozwojowej.

Starzejącą się, jak widać, i niechętnie używaną końcówkę tego rodzaju słów — mianowicie „—czyk, —czycy”

współczesny język polski po prostu odrzuca, nie zamieniając jej na żadną inną, albo tworzy końcówki nie schematyczne i nie ogólne, ale dla każdej nazwy odrębne i swoiste. Powstaje stąd niezwykle bogaty i oryginalny zastęp nazw różnych narodów, odznaczający się przy tym doskonałą zwartością i dźwięcznością słów, od każdego pnia z osobna wyprowadzanych.

Dla puszczenia wyobraźni naszej w tym kierunku, spojrzmy i wsłuchajmy się za jednym zamachem w następującą, dorywczo tu zebraną gromadę nazw: „Arab, Hindus, Celt, Finn, Buszmen, Żyd, Hotentot, Kamezadał, Chorwat, Wandal, Jadźwing, Tatar, Turek, Serb, Grek, Mongoł, Norweg, Szwed, Szkot, Belg, Pers, Hunn, Numid, Czech, Hiszpan, Żmudzin, Litwin, Gruzyn, Łotysz, Francuz, Anglik, Niemiec, Polak, Węgier, Rumun, Breton, Eskimos, Holender, Bawar, Austriak, Włoch, Bułgar, Rusin, Bask, Sart Kaszgar, Kandzut, Filistyn, Mandżur, Szwajcar, Kroat, Słowak, Maur, Ostiak, Czeremis, Azjata, itd. itd...”. Czy nie przedziwna mozaika końcówek, w swobodzie swojej wszelkim „—czykom” biegunowo przeciwna.

Grace Moore — niedoszła misjonarka

pisze... książkę kucharską

Grace Moore, śpiewaczka amerykańska, przebywa na wywczasach w Atenach.

Urodzona w Jellico, małym miasteczku w stanie Tennessee, Grace Moore przeznaczona została przez rodziców do pracy misyjnej w Chinach. Kiedy ukończyła gimnazjum, ojciec panny, obdarzonej niezwykle żywym temperamentem, zamierzał ją wysłać do instytutu nauk wschodnich, skąd po opanowaniu języka chińskiego, miała się udać do jednej z licznych misji amerykańskich w Chinach.

Los jednak chciał inaczej. Grace Moore, przyspasabiając się do przyszłego zawodu, śpiewała w chórze kościelnym. Tu usłyszał ją pewnego dnia jeden z wybitnych artystów amerykańskich. Za radą artysty rodzice 13-letniej Grace zdecydowali się wysłać ją do Waszyngtonu do szkoły śpiewu.

Przyszła śpiewaczka zdobyła sobie od razu serca koleżanek i kolegów i uznanie profesorów. Na jednym z pierwszych koncertów, urządzonych przez szkołę, młoda

uczennica zdobyła takie uznanie, że ulegając amerykańskiemu pędowi do samodzielności, postanowiła porzucić szkołę i rozpocząć tournée po Stanach Zjednoczonych.

Pierwszym jej etapem był Nowy Jork. Śniona w młodzieńczych rojeniach sława nie przysłała od razu. Młoda dziewczyna dostaje się na deski różnych music hallów, gdzie talent jej zaczyna się psuć, naginając się do wymagań nowojorskiej publiczności kabaretowej.

Szcześliwy przypadek chciał, że pewnego wieczoru usłyszała ją sława scen amerykańskich, Mary Garden, która dla zachwyconej nią Grace Moore staje się prawdziwą dobrą wróżką i rozkapryszonemu dziewczęciu, marzącemu o łatwych sukcesach, każe się uczyć, przede wszystkim, uczyć.

Grace posłuchała dobrej rady. Wraca do Waszyngtonu, skąd rodzice wysyłają ją dalej do Mediolanu i Paryża. Imię przyszej śpiewaczki staje się głośne. Opromie-

niona sławą pierwszych scen europejskich, Grace Moore uzyskuje z łatwością engagement do Metropolitan Opera. Droga do sławy stanęła przed nią otwarta na szczytach.

Rosnące z każdym rokiem powodzenie nie wpływa na jej charakter. Grace Moore pozostaje miłą roześmianą „dziewczynką”, prostą, bezpretensjonalną, hołdującą swoim drobnym, codziennym nawykom, wśród których niepoślednie miejsce zajmuje łakomstwo. Grace Moore jest bowiem nieładna smakoszem, wykształconym na kuchni francuskiej i najczęściej sama komponuje swe menu.

Śpiewaczka obiecuje swym wielbicielom w darze rzecz niezwykłą — książkę kucharską, która zawierać będzie wszystkie przez nią wymyślone potrawy i przystawki. Książka ma ukazać się w jesieni nakładem jednej z większych firm księgarskich Nowego Jorku.

Od 16 sierpnia

listonosze przyjmują przedpłatę za „Głos Pomorza” na miesiąc wrzesień. Z zapisaniem gazety prosimy się pospieszyć.

We wrześniu nastąpią decydujące posunięcia, które rozstrzygną ostatecznie czy będzie pokój, czy wojna.

KRONIKA

Kalendarzyk

18
Sierpień

Piątek

Agapita m.
Słońca w. 4.45 z. 19.22
Księżycyca w. 9.18 z. 20.31

19
Sierpień

Sobota

Ludwika b.
Słońca w. 4.47 z. 19.20
Księżycyca w. 10.35 z. 21.01

20
Sierpień

Niedziela

Bernarda op.
Słońca w. 4.49 z. 19.18
Księżycyca w. 11.51 z. 21.33

WĄBRZEŻNO

WIADOMOŚCI PARAFIALNE

W niedzielę po sumie zebranie Młodzieńców Róż. oraz zapisywanie nowych członków.

Po niesporach zebranie III Zakonu.

W piątek 25. 8. absolucja dla III Zakonu o godz. 7.

Kolekta z niedzielę i święta Matki Boskiej przyniosła 160 zł, za które składamy serdeczne Bóg zapłać.

W niedzielę przyszłą po niesporach zebranie Matek Różańcowych.

DOŻYŃKI

Tradycyjnym zwyczajem obchodzie będzie parafia ŁOPATKI w niedzielę dnia 20 bm. swoje dożynki parafialne. W imprezie tej nacechowanej duchem głębokiego patriotyzmu okaże się dusza polskiej wsi, która mimo obecnego napięcia nie zna defetyzmu ani nie załamuje się na duchu, przeciwnie jest przepojona pogodą ducha, o zdecydowanej postawie patriotycznej i wesole. Dlatego to gromadnie na staropolskie Dożynki pospieszą wszyscy parafianie i obywatele z przyległych okolic, a szczególnie mili goście z Wąbrzeźna. Dożynki zapoczątkowane będą zbiorczą udekorowanych wozów żniwnych o godz. 2 po poł. przed oberżą p. Szulczewskiego, poczem wspólny barwny pochód z orkiestrą i grupami żniwnymi na dziesięćniedzielną nieszporną poświęcenie wieńców. Po niesporach defilada i ceremonialne wręczenie wieńców przez grupy poszczególnych wsi. W końcu wenta parafialna z różnymi uzmańczeniami i zabawą dożynkową w parku szkolnym. Serdecznie zapraszamy

Komitet.

● **Pożar.** Wczoraj popołudniu ryk syreny zwołał Straż Pożarną do ognia. Na wybudowaniu pod Nielub zapalił się w niewiadomych powodach stóg słomy w polu, należący do p. Stan. Furmanowskiego. Stóg spalił się doszczętnie, interwencja Straży Pożarnej zapobiegła przeniesieniu się ognia na budynki gospodarze. Właściciel gospodarstwa jest uszkodzony, gdyż był zabezpieczony jedynie na wypadek spalania się zboża, natomiast nie ubezpieczył słomy od ognia.

● **Rozdanie nagród za strzelanie do rzutków.** Rozdanie nagród uzyskanych na zawodach w strzelaniu do rzutków odbędzie się w niedzielę dnia 20 po strzelaniu w Strzelnicy Bractwa Kurkowego, gdzie również w zamkniętym kółku (dla członków i wprowadzonych przez nich gości) urządzony zostanie wieczorek towarzyski połączony z danciem. Wstęp do Strzelnicy bezpłatny.

Upiększenie jednej z głównych ulic naszego miasta

Ulica Wolności, która w średniej i południowej części bezsprzecznie jest najładniejszą ulicą Wąbrzeźna z racji licznych ogródków zdobitych niemal każdy dom od strony ulicy oraz z uwagi na szereg pięknych gmachów reprezentacyjnych położonych przy tej ulicy, miała dotąd jedną wadę:

Szpecił ją w części najbliższej położonej centrum miasta mizerny bruk po lewej stronie ulicy, względnie brak chodnika po tej stronie.

Dzięki staraniom p. burmistrza Schwarza i budowniczego miejskiego p. Żyndy braki te zostały usunięte, bruk na trakcie ulicy został naprawiony a po lewej upośledzonej dotąd stronie położono wygodny chodnik, usuwając zarazem prymitywne ścieki, które szpeciły wygląd ulicy i były ponad to niesanitarnie.

Szeroką przestrzeń wolną przy Szkole Męskiej oraz następnych kamienicach aż do gmachu Sądu Grodzkiego wypełniono rabatami i kwietnikami, które będą ozdobą ulicy i godną introdukcją do dalszego traktu jej obramowanego bogato zielenią i kwieciami.

Roboty te wykonane zostały przez pracowników obowiązujących do pełnienia zastępczej służby wojskowej, a przyznać należy z uznaniem, że wykonano te prace starannie z umiłowaniem dla sprawy. Powstała w ten sposób rzecz pożyteczna i piękna, która przyczyniła się wysoce do podniesienia estetycznego wyglądu ulicy, która z powodu licznych gmachów urzędowych tu położonych należy do najładniejszych i najczęściej przez przyjezdnych odwiedzanych ulic Wąbrzeźna.

Program strzelania do rzutków

W niedzielę, dnia 20 sierpnia rb. odbędzie się na polu p. Piskora obok plaży w Wąbrzeźnie zawody w strzelaniu do rzutków według następującego programu:

Początek zawodów o godzinie 14-ej. Próbnego strzelanie od 14-ej do 15-ej.

Udział w zawodach biorą wszyscy myśliwi i goście. Zawodnicy będą podzieleni na dwie klasy. Dla 3-eh najlepszych zawodników z każdej klasy przeznaczono nagrody.

Regulamin i warunki zawodów zostaną ogłoszone na miejscu zawodów.

Naboje kal. 12 i 16 do nabycia na miej-

scu. Strzelanie odbędzie się w dwóch seriach po 10 rzutków.

O liczny udział PP. Myśliwych i Gości uprasza się.

Podczas strzelania do rzutków z uwagi na ogólne niebezpieczeństwo uprasza się nie wychodzić poza miejsca oznaczone odpowiednimi tablicami ostrzegawczymi.

Na miejscu zawodów orkiestra i bufet. Zakończenie zawodów i rozdanie nagród odbędzie się w Strzelnicy Bractwa Kurkowego. „DARZ BÓR”.

(—) Mieczkowski
Lowezy Powiatowy

● **Czy znaki drogowe obowiązują tylko obcych?**

Ażebym odciałyć ruch kołowy na pryncypalnej naszej ulicy Marszałka Piłsudskiego i uchronić drogocenny bruk na tej ulicy przed zbyt szybkim zniszczeniem, ruch kołowy na tej ulicy winien odbyć tylko w jedną stronę, a dla ruchu w stronę przeciwną przeznaczoną jest ulica Ogrodowa, jak to wyraźnie wskazują znaki drogowe umieszczone u wylotów tych ulic.

Cóż kiedy znaki te respektują jedynie kierowcy pojazdów obcych, tj. z daleka od Wąbrzeźna przyjeżdżających. „Swoi”, tj. wąbrzeźnianie, kierowcy z powiatu a nawet z ościennych powiatów, obecnani z zwyczajami miejscowymi ani nie myślą się do tego zastosować, jakby znaki ostrzegawcze ich w ogóle nie obchodzili. Dają to zły przykład i unięciwstwa w zarodku rozumne i pożyteczne za rządzenie władz drogowych.

Czy nie byłoby wskazane, wyrobić zarządzeniom tym poszanowanie, chociażby „żelazną ręką”?

Ostre kary, wymierzone bezwzględnie przeciw nieogłdnym kierowcom pojazdów posuwających się po niewłaściwej drodze na pewno zaprowadzą remedium i uporządkują ruch kołowy na tych ulicach.

● **Czy nie możnaby zaryzykować postawienia lawek na promenadach i górze zamkowej?**

Piękne promenady miejskie nad jeziorami a przede wszystkim góra zamkowa w ozdobie zieleni drzew, używających upragnionej w obecnej porze roku cieni, stanowią ulubione miejsce przechadzek dla wszystkich, którzy uciekają od rozpalonych słońcem murów miasta i chcą odetchnąć świeżym powietrzem. Uroczę te miejsca wypoczynkowe, którymi zachwycają się wszyscy miłośnicy przyrody, mają jedną niedogodność: brak lawek, których kiedyś było tu pod dostatkiem a po których sterczą tylko samotne słupki, gdyż same lawki zostały już dawno rozkradzione.

Czy nie warto by jednak było spróbować, ażali społeczeństwo w międzyczasie już nie dojrzało i będzie umiało uszanować własność publiczną?

Obywatelstwo naszego miasta jako i przyjezdni odwiedzający Wąbrzeźno będą Zarządowi Miasta wdzięczni, jeżeli ustawi kilka lawek na najpiękniejszych punktach promenad i góry zamkowej a spodziewać się należy że rodzice i szkoła pouczą dzieci, które dopuszczają

się w pierwszej linii demolowania lawek, że działają nierozumnie i niekulturalnie, niszcząc to co przeznaczone jest dla ich własnej wygody.

● **Nadzwyczajne walne zebranie Oddziału K. S. M. Męskiej w Wąbrzeźnie** odbyło się ub. niedzieli pod przewodnictwem prezesa p. Arendarskiego, Ks. Grzechowski wygłosił referat na temat obrony przeciwlotniczo-gazowej. — Na skutek ustąpienia części członków Kierownictwa, wybrano prezesem p. Gryzę, sekretarzem — p. Józ. Mianeckiego naczelnikiem, p. Zygmunta Lewandowskiego. W uznaniu zasług, jakie położył dla rozwoju K. S. M. dotychczasowy prezes p. Arendarski, walne zebranie uchwaliło nadać mu godność prezesa honorowego.

● **Pomorska Izba Rolnicza oddaje rzepak ozimy do siewu.** Pomorska Izba Rolnicza uprzejmie zawiadamia, iż w związku z powiększeniem upraw nasion oleistych, zamówiła i posiada do rozsprzedaży ca 4 q rzepaku ozimego Rozwazskiego.

Rzepak ten jest najbardziej zimotrwały, bardzo plenny i nadaje się na warunki glebowe pomorskie.

● **Dodatkowy zaciąg ochotniczy do marynarki wojennej.** Minister spraw wojskowych zarządził dodatkowy zaciąg ochotniczy do marynarki wojennej. Szczegóły będą podane w obwieszczeniach, rozplakatowanych przez komendy rejonów uzupełnień. Terminy wnoszenia podań ze strony zgłaszających się ochotników do dnia 15 września 1939 roku.

● **Konkurs na pieśń o Pomorzu i morzu.** Pomorski Związek Śpiewaczy ogłosił konkurs na popularny utwór dla chórów męskich lub mieszaných z stowarzyszeniem orkiestry o morzu i Pomorzu. Utwory winny być oryginalne, nigdzie dotychczas nie drukowane. Prace należy nadsyłać do 31 października rb. Rozstrzygnięcie konkursu, na który Związek wyznaczył nagrody pieniężne, nastąpi w połowie grudnia.

● **Wzmocniona walka z anarchią drogową.** W ciągu bieżącego roku stwierdzono znaczne zwiększenie liczby wypadków drogowych z których wiele pociągnęło za sobą ofiary śmiertelne. W ogromnej większości wypadki te były wynikiem zarówno nieostrożności, bądź niedostatecznego opanowania pojazdów jak i nietrzeźwości kierowców lub lekceważenia przepisów drogowych.

Mając to na uwadze, ministerstwo spraw

wewnętrznych zarządziło okólnikiem z dnia 2-go bm. energiczną walkę z anarchią na drogach publicznych.

W szczególności zalecono władzom administracyjnym: 1) wprowadzić w życie i jak najściślej przestrzegać wydanych przepisów o ruchu na drogach, 2) bezwzględnie odbierać pozwolenia na prowadzenie pojazdów w wypadkach przekroczenia tych przepisów, 3) ściśle przestrzegać postanowień co do szybkości pojazdów oraz 4) stosować z całą surowością przewidziane ustawowo kary za wykroczenia w tej mierze, zwłaszcza w wypadkach, gdy przepisy przekraczane są świadomie.

Do akcji ukrócenia anarchii szosowej i zapewnienia na drogach bezpieczeństwa przywiązuje ministerstwo spraw wewnętrznych bardzo wielką wagę.

● **Znaleziono sztuczną szczękę,** prawowity właściciel może ją odebrać w administracji „Głosu Pomorza”.

— **Godziny urzędowania Działu Katastralnego** tut. Urzędu Skarbowego. Podaje się do wiadomości że przyjmuje się interesantów tylko w piątki od godz. 10—13.

KINO

● **Z srebrnego ekranu:** Tylko dziś o godz. 17 i 20,45 wyświetla Kino „Słońce” film z ulubionymi wesołkami FLIP i FLAP.

W sobotę i niedzielę o godz. 20,45 wyjdzie na ekran najnowszy szlager polski, rewelacyjny film osnuty na tle głośnej powieści M. Romańskiego p. t. RENA (Sprawa 777).

Wzruszający dramat o najwyższym poświęceniu i wielkiej miłości młodej kobiety.

Film cechuje oszałamiająca akcja, żywiołowe tempo i bogactwo wstrząsających wydarzeń. W rolach głównych: St. Engelówna — Tekla Trapszo — Junosza-Stępowski — Cybulski — Węgrzyn i Sielański.

Z POWIATU

— **OSIECEK.** Przyjęcie dzieci do Komunii św. Ubiegłej niedzieli odbyła się tu uroczystość przyjęcia dzieci do pierwszej Komunii św. Plenia religijne wykonał chór św. Cecylii. — Uroczystą Mszę świętą odprawił ks. prob. Windorbski. Ogółem przystąpiło do Stołu Pańskiego 24 dzieci.

ŁOPATKI

— **Dożynki w Łopatkach.** W niedzielę dn. 20 bm. Stow. Męzów Katolickich w Łopatkach urządza parafialne dożynki w lasku koło szkoły, na które wszystkich obywateli parafii Łopatki oraz dalszych okolic serdecznie zaprasza. Obywatele! Jako zapowiedź na wypowiedzianą nam wojnę nerwów pokażmy wrogim nam żywiołom na dożynkach, wśród śpiewów, oberków, krakowiaków przy akompaniamentie orkiestry itp., że jesteśmy weseli, zwarci i w razie potrzeby gotowi, wprost z wesołej zabawy dożynkowej pójść z karabinem w rękę na pierwszą linię frontową, by tam skutecznie bronić Ojczyzny naszej przed zachłannością germańską. A więc baczność! Zobaczymy się wszyscy w niedzielę na dożynkach w Łopatkach.

RYŃSK.

— **Uwaga podoficerowie rezerwy w Ryńsku i okolicy.** W niedzielę, dnia 20 sierpnia 1939 roku o godzinie 12-tej w południe (po nabożeństwie) odbędzie się w Ryńsku w lokalu p. Kaszewskiego organizacyjne zebranie Oólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P., na które to zebranie zaprasza się wszystkich Podoficerów Rezerwy zamieszkałych w Ryńsku i okolicy.

Zarząd Pow. Koła Og. Zw. Podofic. Rez. RP. w Wąbrzeźnie

● **Uwaga młodzieży wiejska!** Czas już zapisywać się na zimowy kurs męski Uniwersytetu Ludowego T. C. L. w Bolszewie pod Wejherowem. W Uniwersytecie Ludowym nie tylko uzupełnisz i rozszerzysz wiadomości zdobyte w szkole powszechnej ale ponadto nauczysz się otwartymi oczami patrzeć na świat i wnikać w zawile często zagadnienia dzisiejszego naszego życia gospodarczego i społecznego.

Kurs męski rozpocznie się 3 listopada rb. i trwać będzie do końca marca 1940 r. Oplata miesięczna za naukę, mieszkanie i utrzymanie wynosi 45 zł Dla niezamożnych przewidziane są zniżki.

Wszelkich informacji udziela Kierownictwo Uniwersytetu Ludowego. Na odpowiedź należy załączyć znaczek.

Rena- sprawa 777

RUCH TOWARZYSTW

Dnia 20 bm. w niedzielę o godz. 15.30 odbędzie się zebranie plenarne u drh. Szymańskiego „Hotel pod Orłem”.

Zarząd

Weteran. Powstań Narod. Rz. P. Wąbrzeźno.

— Zielen. Zebranie miesięczne Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 20 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu oberży.

Zarząd.

GIELDA ZBOŻOWA

Placono złotych za 100 kg.

Ziemiopłody	Bydgoszcz 16. 8. 1939	Poznań 16. 8. 1939
Zyto	13,25—13,50	12,50—12,75
Pazernica	18,25—18,75	18,00—18,50
Jęczmień	18,25—18,75	16,00—16,50
Jęczmień jednolity	16,00—17,00	—
Jęczmień zbiorowy	—	—
Owies	15,50—16,00	—
Mąka żyt. I 0 65%	23,50—24,50	21,00—21,50
Mąka psz. I 0 30%	35,00—36,00	22,00—23,00
Mąka psz. I 0 50%	37,50—38,50	35,25—37,75
Mąka psz. I A 65%	35,00—36,00	32,50—35,00
Otręby żytnie	10,50—11,00	10,00—11,00
Otręby pszenne	11,25—11,75	11,25—11,75
Otręby jecz. m.	12,00—12,50	11,50—12,50
Gorzycza	—	—
Siemie lniane	—	—
Mak niebieski	—	—
Wyka ozima	—	—
Rzepak jary	45,00—46,00	—
Lubin niebieski	12,00—12,50	—
Lubin złoty	13,25—13,75	15,50—16,00
Rzepak ozimy	45,00—46,00	44,50—45,50
Groch polny	—	—
Groch Victoria	—	—
Groch Folgera	—	—

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, dnia 16. 8. 1939r.

Placono za 100 kg żywej wagi za:

SWINIE:

Pełnomięs. 120—150 kg żywej wagi	120—126
Pełnomięs. 100—120 kg żywej wagi	110—116
Pełnomięs. 80—100 kg żywej wagi	110—108
Maciory i późne katastry	108—120

BYDŁO:

KROWY:

Wytuczony pełnomięsiste	70—84
Tuczony mięsiste	58—66
Nietuczony, dobrze odżywiony	40—46
Miernie odżywiony	42—32

OWCE:

Wytuczony pełnomięs. jagnięta	70—78
Tuczony starsze skopy i maciorki	60—68

CIEŁĘTA:

Najprzedniejsze cielęta tuczony	86—96
Tuczony cielęta	80—84
Dobrze odżywiony	70—76
Miernie odżywiony	58—68

JALOWICE:

Wytuczony pełnomięsiste	70—84
Tuczony mięsiste	58—66
Nietuczony, dobrze odżywiony	46—52
Miernie odżywiony	40—46

BUHAJE:

Wytuczony pełnomięsiste	70—80
Wytuczony pełnomięsiste jagnięta	58—66
Nietuczony dobrze odzyw. starsze	46—52
Miernie odżywiony	40—46

MŁODZIEŻ:

Dobrze odżywiony	40—44
Miernie odżywiony	40—42

WOLY:

Pełnomięs. wytuczony nieoprzęgane	56—66
Mięsiste tuczony młodsze do lat 3	46—52
Mięsiste tuczony starsze	40—49
Miernie odżywiony	—

GRZYBNO.

● Niemiec spalił portret Hitlera. Niemiec Willy Schlorf posiadał w mieszkaniu swym portret Hitlera. Na to oświadczone mu, iż powinien portret wziąć pod pachę i udać się do Niemiec. Po usłyszeniu takich słów Sch. schwycił portret „führera” i potłukłszy go, włożył do pieca. Jak z tego wynika, Niemcy tutejsi przygotowywali się na przyjęcie „führera”, dekorując mieszkania swe jego portretami. Nie doczekali się jednak, i nie doczekają.

Z ostatniej chwili

TORUN

We Lwowie dnia 14 bm. po długich cierpieniach zmarł śp. inż. Jan Lorfing, który od dnia 1 11 1938 roku po przejściu na emeryturę dyr. Dobrzyckiego, był dyrektorem kolei państwowych w Toruniu. Inż. Lorfing liczył lat 59, pochodzi z Lubaszowa w Małopolsce wschodniej. Na Pomorzu urzędował od roku 1936, początkowo jako naczelnik służby drogowej.

KRUSZWICA. W folwarku Białobród, własność Antoniego Mańkowskiego, wybuchł pożar, który poczynił niepowetowane szkody. Pastwą żywiła padła obora z 24 wołami, 35 jałowicami i 2 końmi.

Ponadto spłonęła przyległa stodoła napełniona częścią tegorocznych zbiorów. Straty wynoszą przeszło 100 tysięcy złotych. Pożar spowodował piorun, który uderzył w oborę.

PARYŻ. W pobliżu Metz na terytorium Francji w oddaleniu przeszło 100 m od granicy strażnik francuski Richard zauważył samochód niemiecki, który usiłował zatrzymać. W chwili, gdy dał sygnał „Stój”, wyskoczyło z samochodu dwóch żołnierzy niemieckich, którzy napadli z nienacką na strażnika francuskiego i zbili do nieprzytomności, zabierając mu broń, mundur i czapkę.

RYGA. Dzienniki cytują oświadczenie, jakie złożył minister Beck przedstawicielowi północno-amerykańskiego koncernu prasowego na temat sytuacji międzynarodowej w Europie.

Prasa podkreśla słowa min. Becka, że póki może być jeszcze uratowany, lecz w żadnym wypadku nie mogą go uratować jednostronne ustępstwa, które pobudzają tylko inne państwa do wysuwania coraz to nowych żądań.

BERLIN. Onegdaj otrzymał nakaz opuszczenia Niemiec znany pianista polski Aleksander Sienkiewicz, prof. konserwatorium w Berlinie. Powodu wydalenia nie podano.

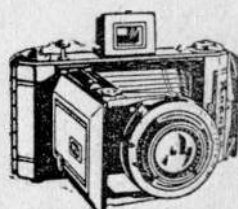
Zarządzenie to jest jednym z rosnącego nieustannie szeregu wydań obywateli polskich z terenu Rzeszy. W ciągu ostatn. 4 dni stanowi to szósty wypadek wydalenia na terenie samego Berlina.

BRATYSŁAWA. — W „Bańskiej Szczawnicy”, gdzie odbyła się w ub. sobotę manifestacja ludowa w obecności wicepremiera rządu słowackiego Tuki i kilku ministrów, szef słowackiego urzędu propagandy Mach ponownie zaatakował Polskę.

Jest rzeczą charakterystyczną, że prasa słowacka w dzisiejszych sprawozdaniach nie wspomina o antypolskich wystąpieniach Macha, natomiast hitlerowski „Grenzboten” zamieszcza je na pierwszej stronie pod krzykliwym tytułem, stwierdzając, że Słowacy po raz pierwszy oficjalnie i publicznie zaprotowali przeciw przyłączeniu do Polski Jaworzyny i innych gmin słowackich.

RZYM. Minister Ciano, który o godzinie 18.00 powrócił z Salzburga, bezpośrednio z lotniska udał się do Musso, celem złożenia szefowi rządu sprawozdania z przebiegu swych rozmów z ministrem von Ribbentropem i kanclerzem Hitlerem.

JEROZOLIMA. Wiadomości, które nadeszły do Jerozolimy z Abisynii, rzucają ciekawe światło na stosunki panujące w kraju i na trudności, na jakie natrafiają Włosi w swojej pracy kolonialnej. Jak się okazuje, w licznych okolicach kraju grasują oddziały powstańców abisyńskich. Powstańcy ci napadają na drobniejsze oddziały armii włoskiej oraz na transporty żywności, co zmusza Włochów do wzmoczonego używania lotnictwa. Karawany na drogach abisyńskich muszą być chronione przez konwój wojskowy, który często stacza krwawe bitwy z powstańcami. Jak zapewnijają, Mussolini dla zrealizowania swoich planów skolonizowania Abisynii przez rolników włoskich, zmuszony jest do przedsięwzięcia ostrych kroków zaradczych.



Gotówką zł. 11.- reszta na 12 miesięcy na takich warunkach nabyć możesz doskonały aparat, ob. anast. f. 4,5 mig. Compur, format zdjęć 6x9 cm

„Kodak” Vollenda 620

Rewelacyjne błony „Kodak” Panatomic - X

w firmie

DROGERIA CENTRALNA
Kazimierz Stienss
Wąbrzeźno, obecnie ul. Hallera 5
wejście pod strzałą.

Przepisowe, hartowane szyby bezpieczeństwa

PYROFLEX

wyrób krajowy do nabycia w szklarni T. FALKOWSKI Marszałka Piłsudskiego 1



OGŁOSZENIE

Elektryczny Zakład Rozdzielczy miasta Wąbrzeźna podaje ponownie do wiadomości konsumentom energii elektrycznej, że w związku z wykończoną przebudową linii przesyłowej na prąd zmienny doprowadzone być muszą do stanu przepisowego wszelkie wewnętrzne instalacje elektryczne (w mieszkaniach, składach i warsztatach). Zwraca się przeto uwagę właścicieli nieruchomości na obowiązek doprowadzenia istniejącej instalacji elektrycznej do stanu przepisowego, gdyż używanie przewodów elektrycznych przestarzałych wadliwych (sznury) powoduje nie tylko przepalenie bezpieczników i żarówek związanych ze stratami, ale nawet powstanie pożaru, z którego to względu jest zakazane.

Przewody elektr. instalacji wewnętrznej przepisowe powinny być założone w rurkach na lub pod tynkiem wzgl. w kabełku ołowianym. Zainteresowanych wzywa się do usunięcia braków pod rygorem zamknięcia dopływu prądu przez odcięcie licznika.

Zgłoszenia o zaprowadzeniu dopływu energii elektrycznej (licznika, o zbadanie istniejącej instalacji i t.p. przyjmuje i udziela wszelkich informacji) biuro Elektrycznego Zakładu Rozdzielczego w Ratuszu przy ul. Wolności nr 14 pokój nr 5.

Wąbrzeźno, dnia 12 sierpnia 39 r.
BURMISTRZ
Schwarz

LICYTACJA

jabłoni w Jarantowicach i gruszek w Rozgarcie odbędzie się w sobotę dnia 19 bm. o godzinie 10 w Zarządzie Gminnym w Wąbrzeźnie

Wójt

Tylko dziś „ALPEJSKIE OSŁY” o godz. 5-25 gr i 8.45, 2 osoby na 1 bilet, wesoly film pt.

FLIP I FLAP

W sobotę i niedzielę o godz. 8.45 polski szlagier, najpiękniejszy obraz sezonu, to film pt

RENA - SPRAWA 777

W roli głównej St. Engelówna - Tekla Trapszo i inni
W sobotę i niedzielę wesoly KONCERT - DANCING



Kino dźwiękowe „Słońce”

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnośnikiem przez pocztę lub posłańca 95 groszy „Głos Pomorza” wychodzi w poniedz., środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Wydawca B. Szezuka — Zakłady Graficzne Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a.
Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.
Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.
Tel. 80. ● PKO. Nr 04.252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEŃ:

Wiersz milimetryowy (na stronie 7-lamowej) 10 gr
na stronie 4-lamowej (w tekście) 30 gr
na stronie pierwszej 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.